

Post – Dawid Podsiadło

Czy ona z nim spała?
Czy było bara bara?
Wielce ciekawi mnie
Czy staje na zakazach?
Czy płaci każdy mandat?
Na pewno nie
Czy płaci alimenty?
Kupuje im prezenty?
Nie wydaje mi się
Czy dalej dużo ćpa?
Jakie tatuaże ma?
Co za człowieka, a wrak

A ja tu poszczę, bo piątek
Więc rybę mam na obiad
I zemszczę się, pomszczę
Niesprawiedliwe, to idiota
Więc ja tu poszczę, bo piątek
Na s-na-s-na straży tu przy wrotach
No weź nie wpuszczaj ich Piotrek
To sama jest hołota

Nie będzie żaden Niemiec
Czy inny cudzoziemiec
Co dzień spluwał mi w twarz
Zabierz te Pottery
Te tęczowe rowery
Weź mi to wszystko spal
Zaczynam dziś odwierty
Bo węgiel to diamenty
Zimą będzie mnie grzał
Kobieto weź nie pyskuj
Na moim świecie dysku
Masz mi rodić i prać

A ja tu poszczę, bo piątek

Więc na obiad mam pstrąga
I zemszczę się, pomszczę
Niesprawiedliwe, to idiota
Więc ja tu poszczę, bo piątek
Na s-na-s-na straży tu przy wrotach
Piotrek no wpuść mnie do środka
No weź mi niebo pokaż

Rzucę kamieniem prosto w twoją twarz
Nic o mnie nie wiesz, a ja ciebie znam
W niebieskim niebie nie otworzą bram
Bóg da zbawienie, ale tylko nam
Rzucę kamieniem prosto w twoją twarz
Nic o mnie nie wiesz, a ja ciebie znam
W niebieskim niebie nie otworzą bram
Bóg da zbawienie, ale tylko nam



Słowa: Dawid Podsiadło

Muzyka: Dawid Podsiadło, Jakub Galiński

Rok wydania: 2022

Płyta: Post Produkcja